

Dobry początek festiwalu jednego aktora

Zycie teatralne Lublina jest bogatsze o nowy festiwal – teatrów jednego aktora. W pierwszej edycji, która odbyła się w ostatni weekend, obejrzelśmy 12 konkursowych monodramów i kilka pokazów specjalnych. Ogromne zainteresowanie widzów świadczyło, że Festiwal Teatrów Niewielkich to strzał w dziesiątkę.

Wczoraj jury FTN ogłosiło werdykt. Główną nagrodę (1500 zł) w klasie nieprofesjonalistów otrzymała Jowita Komar ze Słupska za spektakl „Białe na białym”. Druga – Przemysław Buksiński za monodram „Świat na gło-wie”. Dwie równorzędne trzecie nagrody dostali: Jarosław Zoń i Dariusz Jarosz. Profesjonalistów oceniono surowiej – nie było nagrody, jedynie łączne wyróżnienie dla reżysera Awiszaja Hadari i aktorki Joanny Laskowskiej za spektakl „Sobotnia sukienka małej Hanele”. Organizatorem wydarzenia był Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, który pozyskał do współpracy lubelskie szkoły artystyczne: plastyczną i muzyczną. Większość spektakli rozgrywała się właśnie w aulach obu szkół przy ul. Muzycznej.

Debiutujący w dniach 11-13 listopada ogólnopolski Festiwal Teatrów Niewielkich pokazał, że nasze miasto kocha teatr, a największymi miłośnikami są ludzie młodzi. To oni w głównej mierze stanowili publiczność, która w nadkompletach obiegła każdą z trzech festiwalowych scen. Najpewniej na ten frekwencyjny sukces nie tylko miłość się składa, ale też fakt, że wstęp na wszystkie wydarzenia był bezpłatny.

– Siedzenie z dziewczyną w knajpie to nie jest najfajniejszy sposób spędzania czasu, potrzebujemy też mądrzejszych rozrywek, szkoda tylko, że okazji zdarzają się zbyt rzadko. Te dwa wieczory z teatrem to była naprawdę duża przyjemność – powiedział Konrad, student politologii.

Na scenie również królowała młodość. I powaga. Młodzi wykonawcy prezentowali ambitne spektakle – adaptacje dzieł literackich z wysokiej półki. Był m.in. Jerofiejew, Tokarczuk, Conetti, Saramango, Kuncewiczowa. Zdarzały się porażki, ale nigdy nie było nudy. Im słabsze przedstawienie, tym zabawniej było obserwować

desperackie zmagania aktora z nieuchwytnym dla widzów sensem.

Jak przystało na szanujący się festiwal, w programie znalazła się też premiera – nagrodzona wyróżnieniem żydowska bajka o Hanele. Głosu zza sceny użyczyła 9-letnia Angelika Kowalska, która była najmłodszą gwiazdą festiwalu.

TERESA DRAS



SOBOTNIA SUKIENKA MAŁEJ HANELE Podwójne wyróżnienie: dla aktorki Joanny Laskowskiej i reżysera Awiszaja Hadari.
Fot. Wojciech Jargiło